MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

Nr. 24

Warszawa dn. 28 listopada 1927 roku.

Przegląd Prasy Z.S.R.R. i emigracji rosyjskiej

TREŚĆ:

PRZEGLĄD PRASY ZSRR I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Nr. 24 Warszawa dn. 28 listopada 27 r.

1. POLITYKA ZAGRANICZNA ZSRR I STOSUNEK DO ZAGADNIEŃ MIĘDZYNARODOWYCH.

POLSKA - LITWA - ZSRR

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 24/11, podając informacje o wizycie Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, dziennik pisze: "Czy można wyobrazić sobie bardziej jasne potwierdzenie zarzutów prasy sowieckiej, iż w Wilnie przygotowuje się niebezpieczna awantura". Jest zupełnie oczywistem- pisze "Izwiestja" - o ile w najbliższych dniach nie uda się powstrzymać przygotowywaną awanturę, może być już zapóźno i wypadki rozwijać się będą same przez się.

SPRAWY BEZPIECZEŃSTWA I ROZBROJENIA

IBIDEM pisze w artykule wstępnym, że w chwili gdy ma się zebrać komisja dla spraw rozbrojenia, szereg faktów sygnalizuje nowe zasadnicze przeciwieństwa, różniące świat kapitalistyczny. Przedewszystkiem autor wskazuje na rywalizację angielsko-amerykańską. Stosunki między Anglją a Stanami Zjednoczonemi podobne są do tych, jakie panowały między Anglją a Niemcami w okresie przedwojennym. Koncesja, którą uzyskali amerykanie w Abisynji oznacza przeniesienie walki angielsko-amerykańskiej na nowy kontynent. Następnie grupa sprzecznych interesów międzynarodowych, to walka francusko-włoska o panowanie nad morzem Śródziemnem. Traktat francusko-jugosłowiański stanowi pewne odchylenie od powojennych traktatów zawartych przez Francję. O ile konwencje francusko-rumuńska i francusko-polska były zwrócone przeciwko Niemcom, to traktat francusko-jugosłowiański posiada w zasadzie antywłoskie ostrza.

Następnie mówi autor o "groźnym charakterze wypadków w Europie wschodniej". "Chcielibyśmy tu - pisze autor - tylko w związku z całością zagadnienia podkreślić ten fakt, że ekspansja polska w kierunku Litwy nie tylko odzwierciadla powojenne i powersalskie przeciwieństwa interesów, lecz oznacza nowy wyjątkowo niebezpieczny stopień w rozwoju tych przeciwieństw. W Europie wschodniej w większym jeszcze stopniu niż na Bałkanach, wytwarza się sytuacja, w której powersalskie przeciwieństwa przybierają nowy kierunek, w rezultacie czego równowaga polityczna Europy znajduje się wobec bezpośredniego niebezpieczeństwa".

"EKONOMICZESKAJA ŻIZN" z dn. 23/11 podaje w artykule wstępnym, iż w związku z wyjazdem delegacji sowieckiej do Genewy, uczestnicy konferencji będą zmuszeni wypowiedzieć się otwarcie czy mają naprawdę zamiar popchnąć naprzód dzieło redukcji zbrojeń, czy też przygotowują nowe wojny, nowe katastrofy.

"Wszystkich - pisze autor - ogarnął strach, aby ZSRR nie przedłożył konkretnego planu rozbrojenia i nie wyraził zgody na natychmiastowe ogólne rozbrojenie. Takie propozycje już zawczasu ogłasza się "propagandystycznemi" i "niedopuszczalnemi". O ile chcą przez to powiedzieć, że w Genewie nie można walczyć o pokój i o jego efektywne gwarancje, to potwierdzają tem samem, że Liga Narodów była i pozostanie orężem wojny".

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 24/11 w odpowiedzi na oświadczenie angielskiego ministra spraw wojskowych co do liczebności armji czerwonej i wydatków na cele wojskowe TASS komunikuje oficjalnie, że minister spraw wojskowych Anglji przedstawił dane liczbowe, odbiegające daleko od rzeczywistych. Armja sowiecka /wraz z flotą morską i po-

wietrzną/ liczy 562,000 ludzi. Budżet wojskowy ZSRR wynosi 40% budżetu przedwojennego t.j. 634 miljony rubli.

RYKOW i BUCHARYN O SYTUACJI MIĘDZYNARODOW

IBIDEM z dn. 24/11 donosi, iż na zebraniu gubernjalnem partji komunistycznej Bucharyn, mówiąc o sytuacji międzynarodowej, oświadczył, że niebezpieczeństwo wojny nieco się oddaliło, dzięki polityce sowieckiej. Należy zawdzięczać tą pomyślną zmianę kominternowi, który organizuje masy robotnicze pod hasłem obrony ZSRR.

PRAWDA z 25/XI. zamieszcza mowę Rykowa wygłoszoną na Zjeździe K.P.U. w dniu 20. listopada 1927 r. Rykow omawiając sprawę zerwania stosunków angielsko-sowieckich oświadczył, że rząd angielski nie uczynił dotychczas ani jednego kroku w kierunku wznowienia stosunków z Sowietami. Stąd wynika - zdaniem Rykowa - że mowa Baldwina miała na celu jedynie interesy wyborcze. W sprawie zerwania inicjatywa wyszła od rządu angielskiego. On więc powinien podjąć inicjatywę wznowienia stosunków z ZSRR. Następnie Rykow wyjaśnił stanowisko rządu ZSRR. w sprawie odwołania Rakowskiego z Paryża i mianowania jego następcy. Rykow oświadczył, że wbrew stanowisku opozycji rząd ZSRR. postanowił mianować następcę, gdyż uważał za konieczne zachowanie dyplomatycznych i handlowych stosunków między ZSRR a Francją i że sprawa osoby posła musi mieć znaczenie podrzędne wobec zagadnienia zasadniczego.

Następnie Rykow mówił o zawarciu przez ZSRR. nowych traktatów. Na skutek podpisania traktatu z Litwą i Łotwą udało się Sowietom rozbić usiłowania Anglji w sprawie stworzenia dokoła granicy sowieckiej bloku wojennego i politycznego, wzłożonego z Polski, Litwy, Estonji, Łotwy i Rumunji.

POLSKA, LITWA, Z.S.R.R.

IZWIESTJA z 25/XI. W art. wst. piszą, że przygotowania do napaści na Litwę znajdują się już w tym stadjum, w którym nie można odwrócić nadciągających wypadków, tembardziej, że sfery kierownicze Ligi Narodów zachowują podejrzane milczenie.

Przygotowania do napadu na Litwę przybrały charakter zupełnie zdecydowany. Działalności spiskowców wileńskich można dziś już jedynie przeciwstawić rzeczywiście konkretne środki. Zgrupowanie spiskowców na terenach pogranicznych stało się tak oczywistem, że Polska Agencja Telegraficzna uważała za stosowne dać wyjaśnienie tego stanu rzeczy, w tendencyjnym zresztą komunikacie.

Posiadamy pozatem informacje, że werbuje się na terenie trójkąta - Królewiec - Ryga - Wilno, wszelkiego rodzaju zdeklasowane elementy, celem zbrojnego wtargnięcia na Litwę". Opisane powyżej "Przygotowania awantury wojennej" piszą Izwiestja - nadają zebraniu kierowników polityki polskiej w Wilnie, zupełnie wyjątkowy charakter. "We wrześniu Polska proponowała, aby wszelka wojna uznana została za zakazaną, jako środek rozwiązywania nowych konfliktów, a dziś jesteśmy świadkami tego, jak Polska przygotowuje próbę likwidowania przy pomocy siły konfliktu polsko-litewskiego.

"Podkreślaliśmy już niejednokrotnie, że związek Sowietów nie może pozostać obojętnym wobec tak jaskrawego naruszania praw małych państw do samookreślenia państwowego. Tylko zupełnie zdecydowane praktyczne i natychmiastowe posunięcia, tylko silna wola wszystkich państw zainteresowanych w ochronie dzieła pokoju, może w ostatniej chwili odwrócić nieszczęście".

PRAWDA z 25/XI. W art.wst.p.t. "Przestępcza gra podżegaczy polskich pisze m.in.: "Polska imperjaliści wyobrażają sobie, że mogą zaryzykować rozwiązanie polsko-litewskiego sporu przed sesją Rady Ligi aby postawić Radę wobec faktu dokonanego. Demonstracja wileńska, stanowisko zdrajców litewskich i ruch ożywiony w prasie z powodu mającego nastąpić "oswobodzenia" Litwy, wszystko to wskazuje na przygotowania awantury wojennej a jednocześnie Marsz.Piłsudski liczy już zawczasu na "odpuszczenie grzechów" ze strony Ligi Narodów.

Jednakże istnieją międzynarodowe czynniki dość silne, aby pokrzyżować przestępczą grę polskich awanturników. Polska powinna o tem pamiętać.

IZWIESTJA z 26/XI.podają wywiad posła Patka udzielony w Wilnie prasie polskiej, a dotyczący stosunków polsko-sowieckich. Dziennik zamieszcza komentarz do tego wywiadu i pisze, że słowa p.Patka mogą spotkać się z uznaniem opinji publicznej ZSRR. Jednakże dziennik podkreśla, że urzeczywistnienie najlepszych nawet planów, zmierzających do poprawy stosunków polsko-sowieckich jest niemożliwe, dopóki oświadczenia polskie nie znajdą praktycznego odpowiednika zarówno w bieżących stosunkach polsko-sowieckich, jak również w ogólnym kierunku polityki polskiej.

IZWIESTJA z 25/XI. Agencja Tassa donosi z Rygi, że poseł Łukasiewicz oświadczył przedstawicielowi gazety ryskiej, "Peci Santini", że głównym tematem na zebraniu wileńskiem była sprawa konfliktu polsko-litewskiego w związku z mającym nastąpić omówieniem tego zagadnienia na sesji Rady Ligi Nar. Następnie oświadczył poseł Łukasiewicz, że mówienie o szczegółach tego zebrania jest rzeczą przedwczesną.

NOTATKI Z POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

IZWIESTJA z 25/XI. Kor. warszawski Bratin omawia sytuację polityczną w Polsce. Oświadcza on, że narodowa demokracja została rozbita i traci swe wpływy na rzecz Marsz.Piłsudskiego.

"Nawet poznańscy marszałkowie zdradzili narodową demokrację i oddali swe szpady dyktatorowi".

IZWIESTJA z 25/XI.donoszą o podpisaniu w Teheranie w dniu 23/XI.protokołu porozumienia w sprawie połączenia linij lotniczych ZSRR. i Persji w celach rozwoju handlu i ruchu pasażerskiego oraz pocztowego między obu państwami.

IZWIESTJA z 25/XI. donoszą o podpisaniu traktatu obronnego między Włochami i Albanją. W komentarzu do tej informacji dziennik stwierdza, że traktat ten posiada zdecydowanie agresywny charakter i stanowi dopełnienie groźnego obrazu obecnej sytuacji politycznej na Bałkanach i w Europie Wschodniej.

3. ŻYCIE PARTYJNE.

STOSUNKI W SOWIECKIEJ PARTJI KOMUNISTYCZNEJ

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 25/11 ogłasza uchwałę leningradzkiej gubernjalnej konferencji partyjnej. Uchwała ta wita OGPU jako "straż rewolucji proletarjackiej". Analogiczne uchwały zostały powzięte przez szereg organizacyj prowincjonalnych partji jako odpowiedź na kampanję prowadzoną przeciwko OGPU przez opozycję.

IBIDEM ogłasza mowę p.Bucharyna wygłoszoną na XVI konferencji gubernjalnej sowieckiej partji komunistycznej w Moskwie. W części, poświęconej stosunkom w partji komunistycznej, stwierdził p.Bucharyn, że pomiędzy opozycją "trockistów" a partją mieńszewicką istnieje pewna wspólnota ideologiczna, która polega na uznaniu nieuniknionego wytworzenia prądów "bonapartyskich" w sowieckim życiu politycznym. P.Bucharyn zaprzecza oskarżeniom opozycji o przekształceniu się partji komunistycznej w "aparat biurokratyczny" przyszłej dyktatury bonapartyskiej i twierdzi, że o ileby oskarżenia te były słuszne, partja komunistyczna musiałaby być zlikwidowana. W rzeczywistości oskarżenia te nie posiadają jednak podstawy, w ZSRR istnieje dyktatura proletarjatu, która powinna być przez proletarjat broniona. Omawiając taktykę opozycji, oświadczył p.Bucharyn, że po ostatnich wydarzeniach podczas uroczystości obchodu 10-lecia rewolucji październikowej w Moskwie i Leningradzie i poczynionej przez p.Rakowskiego próby wywołania strajku w Charkowie opozycja może jedynie dążyć do powstania zbrojnego. Niebezpieczeństwo opozycji polega na tem, że jej akcja spotęgowała nadzieje czynników kontr-rewolucyjnych, które usiłują wytworzyć na terytorjum sowieckiem organizacje terorystyczne i spiski wywrotowe. Rząd sowiecki zamierza stanowczo temu przeciwdziałać.

IBIDEM z dn. 22/11 donosi, że prezydjum WCIK RSFSR zwolnił Biełoborodowa ze stanowisk prezesa centralnej komisji administracyjnej WCIK oraz komisji pomocy dzieciom. Stanowiska te objął p.Jegorow, który zastąpił również Biełoborodowa na stanowisku komisarza ludowego spraw wewnętrznych RSFSR.

"SIEGODNIA" z dn. 25/11 /Ryga, pismo demokratyczne/ donosi, że p.Stalin wygłosił przemówienie na konferencji gubernjalnej sowieckiej partji komunistycznej w Moskwie. W przemówieniu tem p.Stalin oświadczył, że opozycja "trockistów" nie tylko zapomniała o czystości ideologicznych zasad komunizmu, lecz pod względem organizacyjnym znajduje się co raz więcej pod wpływem "trzeciej siły" czyli czynników kontr-rewolucyjnych. Partja będzie się domagała od opozycji zaniechania jej szkodliwej dla państwa sowieckiego akcji, w przeciwnym razie będzie rząd sowiecki zmuszony zastosować represje w postaci wykluczenia z partji 31 wybitnych opozycjonistów.

"RUL" z dn. 26/11 /Berlin, pismo demokratyczne/ podaje, że komitet centralny białoruskiej partji komunistycznej zwrócił się do C.K. sowieckiej partji komunistycznej z prośbą o wykluczenie p.p.Rakowskiego, Kamieniewa i Jewdokimowa z partji. Centralna komisja kontrolująca białoruskiej partji komunistycznej wykluczyła z tej partji byłego prezesa rady komisarzy ludowych BSRR [illegible]owicza, ostatnio przywódcę opozycji na Białorusi.

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 24/11 ogłasza mowę p.Stalina, wygłoszoną na XVI konferencji gubernjalnej partji w Moskwie. Mowę tą rozpoczął p.Stalin od stwierdzenia, że za politykę C.K. partji wypowiedziało się podczas głosowań w organizacjach partyjnych przeszło 572 tysiące członków partji, przeciwko tej polityce - 3 tysiące opozycjonistów. Świadczy to, zdaniem mówcy, o znikomości wpływów opozycji w partji. Znikomość ta oparta jest na niezrozumieniu potrzeb

partji i klasy robotniczej przez opozycję. Przechodząc do zagadnienia stosunku pomiędzy klasą robotniczą a ludnością włościańską ZSRR oświadczył p.Stalin, że zagadnienie to właściwie nazwać można zagadnieniem dyktatury proletarjackiej w państwie sowieckim. Podstawą tej dyktatury może być jedynie porozumienie pomiędzy klasą robotniczą a warstwą "sieredniaków" na wsi. Drugą podstawą tej dyktatury jest dyscyplina i jedność szeregów partji komunistycznej. Opozycja łamie karność tych szeregów, podkopując w ten sposób podstawę istnienia partji i władzy sowieckiej. Opozycja twierdzi, że rewolucja znajduje się w niebezpieczeństwie. Wszelkie twierdzenia tego rodzaju nie są na niczem poważnem oparte. Wbrew twierdzeniom p.p.Trockiego, Kamieniewa i Zinowjewa rewolucja istnieje nadal i zwycięża wszystkie trudności. W części końcowej swego przemówienia oświadczył p.Stalin, że 31 członków opozycji "trockistów" zwróciło się do C.K. partji z oświadczeniem, w którem zaproponowało zgodę i porozumienie. Oświadczenie to zostało bez odpowiedzi ze strony władz partyjnych, ponieważ władze te uważały je za obłudne. Ustrój sowiecki nie może być oparty na istnieniu dwuch partji. Opozycja powinna wyrzec się prawa do istnienia drugiej partji "trockistów". Jest to jedyna droga do porozumienia. O ile opozycja nie zrozumie tego, partja "trockistów" zniszczona będzie przez partję komunistyczną.

4. SPRAWY NARODOWOSCIOWE.

ZBLIŻENIE SOWIECKO-MONGOLSKIE

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 23/11 donosi, że w Leningradzie odbyło się na cześć delegacji mongolskiej partji ludowo-rewolucyjnej przyjęcie, w którem wzięli udział wybitni sowieccy uczeni, znawcy wschodu. Przyjęcie to było jednym z objawów zbliżenia pomiędzy ZSRR a Mongolją.

5. ŻYCIE GOSPODARCZE.

PRODUKCJA PRZEMYSŁU CUKROWEGO W ZSRR

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 23/11 donosi, że produkcja przemysłu cukrowego w ZSRR w przyszłym roku gospodarczym równać się będzie 60-65 miljonów pudów cukru. W roku 1932 produkcja ta doprowadzona będzie do 113 miljonów pudów. Płace robotnicze w przemyśle cukrowym podwyższone będą w ciągu przyszłego roku gospodarczego o 50%.

6. POLITYKA SOCJALNA I ZAWODOWA.

POLITYKA AGRARNA RZADU ZSRR

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 23/11 ogłasza uchwałę C.K. sowieckiej partji komunistycznej w sprawie opracowania wytycznych ustawy agrarnej ZSRR. Uchwała ta omawia przedewszystkiem zagadnienie nacjonalizacji ziemi, zaznaczając, że nacjonalizacja ta jest niezbędną podstawą urzeczywistnienia socjalizmu w rolnictwie sowieckim. Nacjonalizacja ta została przeprowadzona na zawsze i wszelkie próby jej ominięcia w życiu drogą sprzedaży, daru i t.p. powinny być surowo wzbronione przez ustawodawstwo sowieckie. Drugą podstawą sowieckiego ustawodawstwa agrarnego powinno być prawo rządu ZSRR i rządów republik, tworzących Związek Sowiecki do dysponowania ziemią na podstawie własnego uznania. Trzecią podstawą organizacji agrarnej jest prawo wszystkich obywateli ZSRR bez różnicy narodowości, wyznania i płci do korzystania z dobrodziejstw sowieckiego ustawodawstwa agrarnego. Ponieważ

rząd sowiecki uznał prawo ludności rolniczej do bezterminowego korzystania z ziemi, będącej w jej posiadaniu, ustawodawstwo sowieckie powinno określić, że bezterminowość ta może być ograniczona przez zmianę ogólnej sytuacji gospodarczej państwa. Ustawodawstwo agrarne powinno gwarantować całkowite równouprawnienie obywateli sowieckich w spółkach rolnych, gospodarstwach kolektywnych i t.p. oraz zagwarantować gospodarstwom tego rodzaju pewne przywileje i pomoc ze strony rządu. Ustawodawstwo powinno również zagwarantować pomoc rządową w sprawie organizacji wielkich gospodarstw rolnych t.zw. "sowchozów". Częste zmiany w systemierepartycji ziemi rolnej pomiędzy poszczególnemi gospodarstwami państwowemi, kolektywnemi i włościańskiemi powinny być przez ustawodawstwo agrarne usunięte. Ustawodawstwo dążyć powinno do zagwarantowania wydatnej pomocy rządu warstwie niezamożnej włościaństwa sowieckiego. W sprawie wydzierżawienia ziemi rolnej powinno ustawodawstwo sowieckie dążyć do ~~xxxxxxxxxx~~ ograniczenia dzierżawy terminem najwyżej 6 lat, nie dopuszczając do nadużyć, przetwarzających gospodarkę włościańską w gospodarkę kapitalistyczną. Dotyczy to również pracy robotników najemnych w rolnictwie sowieckim: praca ta dopuszczalna jest o tyle, o ile nie zmienia charakteru włościańskiego gospodarstwa, które z tej pracy korzysta.

IBIDEM ogłasza artykuł wstępny w sprawie powyższej uchwały C.K. partji, oświadczając w tym artykule, że polityka agrarna rządu sowieckiego dążyć powinna do tego aby w warunkach wytworzonych przez t.zw. "nową politykę gospodarczą" znaleść podstawy dla uregulowania potrzeb wsi sowieckiej oraz dla walki z zapędami zaborczemi "kułaków", którzy dążą do unicestwienia możliwości urzeczywistnienia socjalizmu w ZSRR.

9. STOSUNEK EMIGRACJI DO ZSRR.

P.MILUKOW O SYTUACJI W ROSJI SOWIECKIEJ

"POSLEDNIJA NOWOSTI" z dn. 23/11 /Paryż, kierunek republikańsko-demokratyczny pod redakcją p.Milukowa/ podaje, że znany polityk p.Milukow wygłosił mowę o sytuacji w ZSRR na zebraniu, zwołanym w Paryżu przez zjednoczenie republikańsko-demokratyczne emigracji rosyjskiej. Zdaniem p.Milukowa, obecna sytuacja wywołana została przez zmianę sytuacji gospodarczej w ZSRR. Opozycja nawołuje do powrotu do czystych dogmatów z komunizmu i leninizmu, ludność jednak obawia się zwycięstwa opozycji. Najbardziej wpływową jest grupa p.Rykowa, która domaga się od p.Stalina bezwzględnej walki z opozycją i ewolucji po zwycięstwie tej walki. T. zw. czynna walka przeciwko rządowi sowieckiemu, propagowana przez emigrację monarchistyczną nie ma, zdaniem p.Milukowa, żadnych widoków powodzenia. W Rosji sowieckiej czynią postępy prądy nacjonalistyczne i eurazyjskie, które kierować chcą "trzecią siłą", ludnością bezpartyjną. Emigracja demokratyczna obawiać się powinna zwycięstwa nastrojów nacjonalistycznych w Rosji, wobec czego walka powinna być prowadzona na dwa fronty: przeciwko rządowi sowieckiemu oraz przeciwko nacjonalizmowi wszystkich odcieni. Metody tej walki powinny się różnić od metod walki, stosowanych przez emigrację monarchistyczną, wszystkie bowiem nadzieje kół demokratycznych polegają na przemianach sytuacji wewnętrznej Rosji.

10. NOTATKI I INFORMACJE.

ODCZYT P.KIERENSKIEGO

"WOZROZDENJE" z dn. 23/11 donosi, że p.Kiereński wygłosił w Lyonie w języku francuskim odczyt na temat "zagadnienie demokracji". Odczyt odbył się dla publiczności francuskiej i porządek nie był podczas odczytu zakłócony. P.Kiereńskiemu towarzyszył p.Albert Thomas, który wygłosił słowo wstępne do odczytu.